

# Skreczko, Adam

---

## Przygotowanie przyszłych kapłanów do duszpasterstwa rodzin w warunkach współczesnych

---

Studia Teologiczne 17, 121-134

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ADAM SKRECZKO

## PRZYGOTOWANIE PRZYSZŁYCH KAPŁANÓW DO DUSZPASTERSTWA RODZIN W WARUNKACH WSPÓŁCZESNYCH

**Treść:** Wstęp; I. Sytuacja współczesnej rodziny polskiej; II. Specyfika nauk o rodzinie; III. Aktualny stan formacji seminaryjnej; IV. Przygotowanie kandydatów do kapłaństwa do pracy duszpasterskiej z rodzinami; Zakończenie

### WSTĘP

Duszpasterstwo dotyczy niemal wyłącznie ludzi żyjących w rodzinie. Obok względnie nielicznej grupy ludzi żyjących samotnie, wierni to mężowie i żony, rodzice i dzieci, którzy znowu w znacznej większości założą własną rodzinę. Wyjście naprzeciw potrzebom duchowym i materialnym rodzin wymaga w obecnych czasach bardziej niż kiedykolwiek pilnej troski duszpasterskiej i poparcia ze strony Kościoła. Jan Paweł II stwierdził, że Kościół "uważa służbę rodzinie za jedno ze swych najistotniejszych zadań".<sup>1</sup> Posługa Kościoła dotyka samej istoty małżeństwa i rodziny w jej sacrum; jest niezastąpiona w dziedzinie sakramentalnej i w kwestiach moralnych.<sup>2</sup>

W tej służbie Kościoła na rzecz rodziny szczególną rolę pełnią kapłani - duszpasterze. Wyraża to Adhortacja apostołska *Familiaris consortio* słowami: "Mają oni [kapłani] być oparciem dla rodziny w jej trudnościach i cierpie-

<sup>1</sup> *List do Rodzin*, n. 2.

<sup>2</sup> Przez duszpasterstwo rodzin zwykle się rozumie rodzaj zbawczej posługi Kościoła skierowanej na małżeństwo i rodzinę. Por. J. W i l k , *Duszpasterstwo rodzin: próba określenia jego istoty*, w: *Roczniki Teologiczno-kanoniczne KUL*, 27(1986) z. 6, s. 71-81.

niach; towarzysząc jej członkom, mają pomagać im w widzeniu świata w świetle Ewangelii”.<sup>3</sup> Papież stwierdza w tym samym dokumencie, że “żaden program duszpasterstwa nie może nigdy, na żadnym poziomie, pominąć duszpasterstwa rodzin”.<sup>4</sup> Należy także podkreślić, iż taki apostolat nie jest zadaniem zarezerwowanym tylko dla nielicznych kapłanów. Do służby rodzinie wezwani są wszyscy kapłani na różne sposoby i w różnym stopniu.

W tej sytuacji, bardziej niż kiedykolwiek, staje się konieczne właściwe przygotowanie każdego pasterza do służby małżeństwu i rodzinie żyjących we współczesnych czasach. W swoim opracowaniu pragnę zwrócić uwagę na zagadnienie: jakie znaczenie należy nadać problemom związanym z małżeństwem i życiem rodzinnym w procesie formacji kapłańskiej? Odpowiedzi na tak postawiony problem poszukiwał będę głównie w liście okólnym Kongregacji Wychowania Katolickiego, *Wskazania dla formacji alumnów dotyczące zagadnień małżeństwa i rodziny*, Watykan 1995 (dalej skrót: WMR)., który został poświęcony właśnie tym zagadnieniom. Aby niniejsze opracowanie było bardziej całościowe, przedstawię zagadnienie w następujących punktach: sytuacja współczesnej rodziny, specyfika nauk o rodzinie, aktualny stan formacji seminaryjnej oraz wskazania praktyczne odnośnie do formacji seminaryjnej wynikające ze wspomnianego dokumentu.

## I. SYTUACJA WSPÓŁCZESNEJ RODZINY POLSKIEJ

Nie sposób podejmować zagadnień związanych z duszpasterstwem rodzin<sup>5</sup> i przygotowaniem alumnów do tego duszpasterstwa bez spojrzenia na sytuację, w jakich te rodziny żyją obecnie. Jeśli bowiem kapłan ma skutecznie oddziaływać duszpastersko, to powinien mieć świadomość do kogo jest posłany. Takiemu zapoznaniu może służyć najnowszy Raport Pełnomocnika Rządu do Spraw Rodziny Kazimierza Kapery pt.: *Raport o sytuacji polskich rodzin* (Warszawa 1998). Jest to rzeczowa diagnoza kondycji polskich rodzin ze szczególnym uwzględnieniem demograficznych i ekonomicznych uwarunkowań.

<sup>3</sup> *Familiaris consortio*, n. 73. Por. także B. M i e r z w i ń s k i, *Pastoralne aspekty Familiaris consortio*, w: *Ateneum Kapłańskie* 103(1984) z. 1, s. 26-44.

<sup>4</sup> Tamże, n. 70.

<sup>5</sup> Por. T. K u k o ł o w i c z, *Stan badań nad duszpasterstwem rodzin w Polsce*, w: *Sprawy Rodziny* 10-12(1988), s. 65-70 oraz *Bibliografia polska dotycząca duszpasterstwa rodzin*, w: tamże, s. 80-85.

Zakres opracowania nie pozwala na pokazanie dogłębnej analizy sytuacji polskiej rodziny i dlatego skupię się na tym, co jest najbardziej palące, czyli na zagrożeniach rodziny.<sup>6</sup> Oto niektóre czynniki destabilizujące życie współczesnej rodziny polskiej:

— dewaluacja tradycyjnego modelu rodziny związanego z kulturą agrarną (przejście od rodowej rodziny wielopokoleniowej do rodziny małej, od patriarchalnej do nuklearnej. Rodzina przestała cementować środowiska);

— zjawiska związane z migracją: migracją ze wsi do miast i zagraniczną emigracją zarobkową<sup>7</sup> (anonimowość, zrywanie więzów wewnątrzrodziny, rozpad małżeństw, problemy związane z wychowywaniem dzieci, pogoń za pieniądzem, niezdrowa rywalizacja, upadek moralności związany z zanikiem mechanizmu kontroli i opinii w społeczności lokalnej);

— trudności materialne (bezrobocie, brak mieszkań, praca zawodowa matki, dodatkowe prace rodziców w celu podniesienia standardu życiowego rodziny, a co za tym idzie ustawiczny brak czasu dla bliskich, osłabienie więzów rodzinnych, zaostrzenie konfliktów)<sup>8</sup>;

— kultura nowoczesności (integracja europejska - sprzyja odrywaniu się od własnej historii i tradycji, dobre wszystko to, co nowoczesne);

— wzrost ilości rozwodów związków niesakramentalnych, rodzin niepełnych, matek samotnie wychowujących dzieci;

- kryzys funkcji rodziny (przekazywanie życia: zmniejsza się liczba rodzin z dziećmi na rzecz małżeństw bezdzietnych i matek samotnych, następuje spadek liczby urodzin, spadek przyrostu naturalnego, współczynnik zgonów zbliżony jest do współczynnika zgonów - do tego przyczynia się długotrwała polityka antynatalistyczna państwa. Państwo nie chroni dostatecznie rodziny, choć ostatnio w tej dziedzinie należy odnotować postęp;

---

<sup>6</sup> Oto niektóre opracowania dotyczące sytuacji i przemiany polskich rodzin: F. A d a m s k i , *Małżeństwo i rodzina. Analizy socjologiczne*, Lublin 1980; Cz. C z a p ó w (red.), *Spojrzenia na współczesną rodzinę w Polsce w kontekście wskazań soborowych*, Warszawa 1981; L. D y c z e w s k i , *Współczesna rodzina w Polsce i kierunki jej przemian*, Warszawa 1981; GUS, *Rodzina w świetle wyników NSP 1988. Materiały i opracowania statystyczne*, Warszawa 1991; M. J a r o s z (red.), *Rodzina polska lat siedemdziesiątych*, Warszawa 1982; J. K o m o r o w s k a (red.), *Przemiany rodziny polskiej*, Warszawa 1975; T. K u k o ł o w i c z (red.), *Z badań nad rodziną*, Lublin 1984.

<sup>7</sup> Por. A. S k r e c z k o , *Emigracja polska lat osiemdziesiątych*, w: *Studia Teologiczne* 11(1993), s. 259-270.

<sup>8</sup> Więcej na ten temat: E. T o m a s z e w s k a , *Warunki materialne rodzin polskich, jako wynik polityki państwa wobec rodziny*, w: *Życie i Myśl* 4(1995), s. 71-79.

— zagrożona też jest funkcja wychowawcza rodziny; często jest niewłaściwa relacja pomiędzy rodziną a szkołą;

— zabijanie nienarodzonych dzieci. Nigdy w dziejach ludzkości rodzina nie była tak zagrożona jak obecnie. Profesor M. Schooyans wręcz stwierdza, że "obecnie znowu jesteśmy w stanie nowej wojny totalnej (...) Celem tej wojny jest kontrola populacji ludzkiej, kontrola reprodukcji człowieka".<sup>9</sup> Problem jest w tym, że ta wojna nie wygląda wcale na wojnę. Oprawcy działają otwarcie, w majestacie prawa i liberalnej demokracji.

— niewłaściwe oddziaływanie mediów (tzw. czwarta władza kształtuje niewłaściwą obyczajowość, ukazuje negatywny obraz rzeczywistości, rodzinę ukazuje często w kontekście patologii lansując wzorce obce naszemu społeczeństwu; media przesycone są pornografią, rozwiązłością, przemocą, językiem brukowym - TV, prasa, internet).

Duszpasterstwo rodzin jest przede wszystkim praktyką duszpasterską, wyraża się w działaniach praktycznych. Działania te obejmują jak widzimy bardzo wiele spraw. Jest rzeczą zrozumiałą, że owe działania oparte być muszą o dane wielu nauk, zajmujących się małżeństwem i rodziną. Duszpasterstwo rodzin (podobnie jak duszpasterstwo w ogóle) ciągle musi wyczuwać nowe zjawiska i potrzeby małżeństw i rodzin, musi niejako "trafiać" w te nowe, nieustannie zmieniające się zapotrzebowania. Stąd warto zwrócić uwagę na kształtującą się odrębną dziedziną zwaną naukami o rodzinie.

## II. SPECYFIKA NAUK O RODZINIE

Nauki o rodzinie są próbą stworzenia systemu obejmującego wiedzę teoretyczno-praktyczną o wyraźnej orientacji pastoralnej. Przedstawiam je z nadzieją, że znajdą one również swoje, wcale nie marginalne miejsce w całokształcie formacji seminaryjnej. Zdaję sobie sprawę, że istnieje konieczna hierarchia przedmiotów w tej formacji i wcale nie chcę jej podważać. Każdy profesor seminaryjny uważa z zasady, że ma za mały wymiar czasu na przedstawienie materiału, a jego przedmiot jest zawsze ważny, jeśli nie podstawowy. W ten sposób wykłady zostają przeladowane niepotrzebnymi nieraz szczegółami. Tu też należałoby,

<sup>9</sup> M. S c h o o y a n s , *Rodzina w kontekście problemów demograficznych*, w: Biuletyn ISNaR: Tak - życiu, Tak - prawdzie 8(1994), s. 23-25.

być może, szukać potrzebnego czasu dla przedstawienia zagadnień związanych z małżeństwem i rodziną.

Nauki o rodzinie zostały w 1995 roku (w XX lecie istnienia Instytutu Studiów nad Rodziną, Filii ATK w Łomiankach, założonej przez Abp K. Majdańskiego) oficjalnie zatwierdzone jako odrębny kierunek studiów.<sup>10</sup> W ten sposób otworzyła się możliwość odbywania studiów specjalistycznych przez osoby podejmujące zadania służebne wobec rodzin, zwłaszcza zadania duszpasterskie. Nie chcę przez to powiedzieć, że każdy, kto podejmuje się pracy duszpasterskiej z rodziną powinien odbyć takie studia, ale niewątpliwie odpowiedzialni w diecezji za sprawy kierowania tym duszpasterstwem na różnych szczeblach takowe studia powinni posiadać. Odnosi się to także do osób świeckich. Jest to myśl zawarta w adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio*: " ... niech będą otwarte [kursy i studia] także dla świeckich, którzy wniosą w nie swój wkład pracy zawodowej (lekarskiej, prawniczej, psychologicznej, społecznej, wychowawczej) celem przyjscia z pomocą rodzinie." (n. 71)

Nauki o rodzinie posiadają swoje zasady.<sup>11</sup> Skupię się jedynie na trzech z nich: zasadzie interdyscyplinarności, uniwersalności i wierności wobec prawdy.

Zasadę *interdyscyplinarności* narzuca sama natura przedmiotu materialnego, czyli małżeństwo i rodzina. Ta zasada jest rozumiana podwójnie: wewnątrznie i obejmuje zagadnienia teologiczne, oraz zewnątrznie - obejmuje inne nauki o człowieku (psychologię, socjologię, pedagogikę, demografię, prawo, medycynę i inne). Interdyscyplinarność nie jest sumarycznym zbiorem dodawanych do siebie informacji zaczerpniętych z różnych dziedzin wiedzy. Teologia odgrywa rolę jakby "zwornika", całościującego wielość zagadnień dotyczących małżeństwa i rodziny.

*Uniwersalność* nauk o rodzinie oznacza, że podstawowa warstwa rzeczywistości rodzinnej opiera się na prawie naturalnym i jest wspólna dla wszystkich ludzi, niezależnie od ich wyznania, filozofii, czy ustroju społecznego. Między innymi dlatego papież Jan Paweł II skierował *List do Rodzin* do wszystkich rodzin na ziemi (Por. LR, n. 4). Dla ludzi wierzących ta rzeczywistość jest pogłębianą przez światło Objawienia Bożego.

Kolejnym bardzo ważnym założeniem jest *wierność wobec prawdy*. Ważne to jest ze względu na panujący relatywizm i zagubienie wielu ludzi. Prawdy tej należy szukać głównie w bogatym nauczaniu papieskim

---

<sup>10</sup> Por. J. Kłys (red.), *Nauki o rodzinie*, Warszawa 1995.

<sup>11</sup> Por. K. M a j d a ń s k i, *Nauka w służbie rodziny*, w: tamże, s. 9-19;

Magisterium (enc. *Humanae vitae, Veritatis splendor*, liście ap. *Muglieris dignitatem* oraz *Liście do Rodzin* i in.).

Niewątpliwie ważną cechą nauk o rodzinie jest ich praktyczny, duszpasterski charakter. Teologia pastoralna, głęboko zakorzeniona w dogmatach i w zasadach moralnych, zajmuje się przygotowaniem praktycznych zastosowań do życia. Uwzględniając wszystkie postulaty, powstaje "wizja duszpasterska" dostosowana do konkretnych sytuacji życiowych.

Nauki o rodzinie nie mogą ograniczyć się do formacji intelektualnej, czy pastoralnej, posiadają one także swój wychowawczy charakter. Chodzi tu o formację duchową, tak przyszłych pasterzy, jak i samych rodzin. Przyswojenie wiadomości o rodzinie wymaga od specjalisty w tej dziedzinie również odpowiedniej postawy, dojrzałości osobowej i emocjonalnej, zwłaszcza w dziedzinie zachowań seksualnych. Ważna rola przypada tu głębokiemu życiu modlitwy, które powinno towarzyszyć od pierwszych chwil formacji prorodzinnej. Spójrzmy teraz na seminarium, jako na miejsce tejże formacji.

### III. AKTUALNY STAN FORMACJI SEMINARYJNEJ

*Wskazania* Kongregacji Wychowania Katolickiego zawierają stwierdzenie: "Na pierwszy rzut oka temat, jakim jest małżeństwo i rodzina nie jest zanedbywany w studiach kościelnych. (...) Chodzi więc o przedmioty i tematykę fundamentalne, w pewnym sensie "tradycyjne", które istnieją mniej więcej we wszystkich seminariach, chociaż sposób ich przedstawiania jest różny w różnych miejscach" (*WMR*, n. 4). I dalej: "jednakże, co dzisiaj ma największe znaczenie w tym zakresie, to nie organizacja materialna, lecz raczej jego jakość i skuteczność (...) z punktu widzenia dydaktycznego, doktrynalnego i praktyczno-pastoralnego należy wnioskować, że wspomniana materia nie jest przedstawiana z taką dokładnością i rozmachem, których się wymaga, aby dać Kościołowi pasterzy dobrze przygotowanych do tego rodzaju apostołstwa" (*WMR*, n. 5).

W każdym rodzaju wychowania chodzi o prawidłowy rozwój osobowości wychowanka, który jest uwarunkowany wieloma czynnikami, tak po stronie wychowanka, jak też i wychowawców, ich metod i środków wychowawczych. Weźmy najpierw pod uwagę znajomość wychowanka, który trafia do seminarium i w nim przez kilka lat jest wychowywany. Nie można wychowywać człowieka nie znając go. To prawda,

iż ta znajomość nie jest łatwa, gdyż człowiek, jako przedmiot poznania jest istotą złożoną. Mówi o tym znana postać O. Karol Meissner w swoim artykule pt.: *Uwagi o przygotowaniu kleryka do zadań apostolskich względem rodziny oraz do życia w celibacie*<sup>12</sup>, jak też O. Józef Augustyn w niedawno wydanej książce pt.: *Celibat. Aspekty pedagogiczno-duchowe*.<sup>13</sup>

Do seminarium wstępuje zwykle młody mężczyzna "wzięty z ludzi". Jest on człowiekiem społeczeństwa współczesnego. Nosi w sobie zalety i wady tegoż społeczeństwa. Niewątpliwie posiada on żywszy ideał religijny, pragnienie pozostania kapłanem, poważniejszy stosunek do życia moralnego oraz zapał i gorliwość, ale czy to wszystko wystarczy dla osiągnięcia dojrzałości, której wymagać będzie wybór stanu celibatu oraz spełnianie zadań ojcowskich w stosunku do wiernych mu powierzonych?

Troska duszpasterska kapłana o rodzinę wymaga od duszpasterza dojrzałości psychoseksualnej. Jednak obserwujemy nierzadko, że do seminarium, obok ludzi z autentycznym powołaniem i dobrze wychowanych, przychodzą inni z wadliwą motywacją, ludzie z widocznym infantyлизmem psychoseksualnym. Mają oni te sprawy niejako "wyprostować" w trakcie pobytu w seminarium. Wydaje się, że już sama świadomość przygotowywania się do podjęcia czekających zadań uwrażliwia w szczególności alumna na sprawy związane z popędem płciowym. Należy zaznaczyć, że celibat jest stanem życia seksualnego, a nie kalectwem. Kapłan, który miałby konfliktowe spojrzenie na sprawy płci, a co za tym idzie na sprawy małżeństwa i rodziny, nie tylko nie spełni właściwie duszpasterskich zadań względem wiernych, ale też nie przeżyje prawidłowo swojego celibatu.

Jest rzeczą porządaną, aby wychowawcy i nauczający w seminarium byli odpowiednio dobierani i przygotowywani do tej pracy.<sup>14</sup> Nie chodzi tylko o stronę fachowości w dziedzinie, która została im powierzona, ale o całą postawę kapłańską, będącą przykładem i wzorem dla dorastających do kapłaństwa.

W *Liście do Rodzin* papież Jan Paweł II odpowiadając na pytanie: czym jest wychowanie, stwierdził, że "wychowanie jest przede wszyst-

---

<sup>12</sup> Ateneum Kapłańskie 70(1967) z. 3-4, s. 164-169.

<sup>13</sup> Kraków 1999.

<sup>14</sup> Por. S. K u n o w s k i, *Pedagogiczne zadania moderatorów seminaryjnych*, w: *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne KUL 1975 z. 6*, s. 97-107; S. S z y m e c k i, *Rola wychowawcy kursowego w wyższych seminariach duchownych*, w: *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 1971*, s. 325-326.



kim *obdarzaniem człowieczeństwem - obdarzaniem dwustronnym*".<sup>15</sup> Mówił to wprawdzie w odniesieniu do wychowania rodzinnego, ale warto powyższe określenie przenieść także na grunt seminaryjny. Wychowawca w tym ujęciu jest nie tylko podmiotem, ale i przedmiotem wychowania. Zakłada to większą wrażliwość wychowawcy na wychowanka, by ubogacać się jego człowieczeństwem. Wychowawca jest również w tej relacji wychowywany i ma szansę ciągłego rozwoju.

Wychowawcy i profesorowie seminaryjni, by dobrze wychowywać w omawianej dziedzinie, mają sami troszczyć się o własny pełny rozwój psychoseksualny. W ich życiu konieczne jest szczere wglądnięcie w swoje konflikty, wpływające infantylnie na relacje z klerykami; konieczne jest zarówno właściwe wartościowanie zagadnień życia płciowego, jak i wybranego przez siebie celibatu. Profesorowie i wychowawcy seminaryjni są obciążeni szczególną odpowiedzialnością w tej dziedzinie, bo rola przykładu w wychowaniu jest niezmiernie istotna.

To w seminarium maturzysta ma się rozwinąć na dojrzałego mężczyznę, świadomego swych zadań, gotowego zostać kapłanem, aby dać Boga ludziom i ludzi oddawać Bogu.

Jeśli seminarium ma pomóc klerykowi w ukształtowaniu się na dojrzałego mężczyznę, trzeba by tak był prowadzony proces wychowawczy, aby to zadanie zostało dobrze wykonane. Wydaje się, że wiele tu pozostaje do przemyślenia i do zrobienia. O. Meissner stwierdza, że "sposprzeżenia lekarzy i psychologów, mających bliższe kontakty ze studentami seminariów duchownych, są zgodne w tym, że regulaminy seminaryjne często infantylnie psychikę młodego mężczyzny. Zauważa się rażącą dysproporcję między traktowaniem kleryka w seminarium, a niezwykle dużą odpowiedzialnością i wymaganiami zdecydowanej samodzielności w kierowaniu sobą i innymi, jakich wymaga życie kapłana diecezjalnego natychmiast po święceniach".<sup>16</sup>

O. Karol przyczynę tego stanu rzeczy widzi w tym, że regulaminy te zaczerpnęły pewne elementy charakterystyczne dla życia zakonnego. Elementy te jednak, wyrwane z kontekstu tego życia stają się w pewnej mierze нефunkcjonalne w stosunku do zadań, jakie ma spełniać seminarium, czyli przygotować kapłana do posługi duszpasterskiej, do odpowiedzialnego i dojrzałego ojcostwa duchowego, do samodzielnego i odpowiedzialnego kierowania swoim życiem w każdym szczególe, do troski o życie religijne i moralne ludzi, do których zostanie on posłany.

<sup>15</sup> *List do Rodzin*, n. 16.

<sup>16</sup> K. M e i s s n e r, art. cyt., s. 167.

#### IV. PRZYGOTOWANIE KANDYDATÓW DO KAPŁAŃSTWA DO PRACY DUSZPASTERSKIEJ Z RODZINAMI

Konstytucja soborowa *Gaudium et spes* stwierdza: "zadaniem kapłanów - po otrzymaniu przez nich należytego wykształcenia w sprawach życia rodzinnego - jest wspieranie małżonków w ich poźyciu małżeńskim i rodzinnym różnymi środkami duszpasterskimi... a również umacnianie ich dobrocią i cierpliwością wśród trudności i krzepienie w miłości". (n. 52). Dekret *Optatam totius* zawiera zalecenie: "niech alumni należycie poznają obowiązki i godność małżeństwa chrześcijańskiego" (n. 10). Sprawą tą zajęli się biskupi na konferencji, którą odbyli w Rzymie w Roku Rodziny. Stąd zrodził się dokument opracowany przez Kongregację Wychowania Katolickiego (ds. Seminariów i Instytutów Naukowych) *Wskazania dla formacji alumnów dotyczące zagadnień małżeństwa i rodziny*, Watykan 1995. Przedstawię teraz zalecenia zawarte w tym dokumencie jakimi drogami winna podążać formacja, aby była bardziej całościowa i bardziej skuteczna?

Duszpasterstwo rodzin nie może być ograniczone tylko do niektórych kapłanów. Wszyscy kapłani, choć na różne sposoby mają być w nie zaangażowani.

W seminarium "należy unikać, na ile to możliwe, mnożenia liczby wykładów i dyscyplin specjalnych. Zaleca się natomiast współpracę między dyscyplinami już istniejącymi" (*WMR*, n. 16). Powiedzie się to tylko przy udziale i pod nadzorem kompetentnego specjalisty w dziedzinie problemów małżeńskich i rodzinnych.

Omawiane *Wskazania* Kongregacji nie odmawiają jednak miejsca nowym wykładom z tego zakresu, stwierdzając, że ich wybór "zależć będzie od konkretnych miejscowych uwarunkowań kulturalnych i duszpasterskich" (*WMR*, n. 19).

Należałoby zwrócić uwagę, aby alumni wybierali tematykę małżeństwa i rodziny jako przedmiot specjalizacji i pisali z tej dziedziny prace magisterskie, czy też licencjackie.

Poza tymi zaleceniami natury ogólnej znajdujemy we wspomnianym dokumencie wskazówki konkretne i praktyczne. Skupiają się one na trzech rodzajach formacji: intelektualnej, duchowej i duszpasterskiej<sup>17</sup>, które teraz krótko przedstawię.

---

<sup>17</sup> Por. P. Laghi, *Formacja przyszłych kapłanów do duszpasterstwa rodzin w warunkach współczesnych*, w: D. B a z y l u k, K. K o r c z a k, D. K r a w c z y k, J. S z. S z y m c z a k (red.), *Dwadzieścia lat nauk o rodzinie. Obchody XX-lecia Studiów nad Rodziną ATK w Łomiankach*, Warszawa 1995, s. 152-165.

## 1. Wskazania odnośnie formacji intelektualnej

Nauczający w seminarium są zobowiązani do przedstawienia alumnom pełnej i autentycznej nauki o człowieku, a szczególnie dwóch podstawowych rodzajach powołania: do bezżenności i do małżeństwa, o ich wzajemnej relacji do siebie. W tym kontekście warto przytoczyć słowa Ojca Świętego Jana Pawła II wypowiedziane w rozmowie z Andre Frossardem: " Kiedyś przeczytałem u Schelera zdanie, że dziewictwo i celibat posiada szczególne znaczenie dla zrozumienia wartości małżeństwa, rodzicielstwa, życia rodzinnego. Uważam, że jest to zdanie ogromnie wnikliwie i trafne".<sup>18</sup>

Alumni powinni też znać i być przekonani o prawdziwości nauczania Kościoła o dwóch wymiarach związku małżeńskiego: jednoczącym i prokreacyjnym. Te dwa wymiary, jak stwierdza Jan Paweł II w *Liście do Rodzin* (n. 12): "nie mogą być rozdzielone w sposób sztuczny bez naruszenia wewnętrznej prawdy samego aktu".

Należy zapoznać kleryków z nauczaniem papieskim, Stolicy Apostolskiej podejmującym problematykę małżeństwa i rodziny.<sup>19</sup> Kapłani bardzo często nie znają treści tych podstawowych dokumentów, a przecież mają nauczać w oparciu o podstawowe źródła kościelne i być rzecznikami prawdy, a nie przekazicielami nowinek. Mają też oni udzielać kompetentnych odpowiedzi na wszelkiego rodzaju problemy sygnalizowane przez wiernych, jak np. nierozzerwalność małżeństwa, obrona życia, itp. Potrzebne jest wyrobienie w alumnach przekonania, że wierność przekazywanej nauce Objawienia i magisterium Kościoła jest gwarantem skuteczności kapłańskiego nauczania.

Podczas studiów seminaryjnych alumn wielokrotnie spotyka się z problematyką małżeństwa i rodziny. Kongregacja Wychowania Chrześcijańskiego w omawianym dokumencie daje bardzo konkretne zalecenia, jak te zagadnienia mają być przedstawiane na takich przedmiotach jak: teologia dogmatyczna, moralna, filozofia, prawo kanoniczne, socjologia, psychologia, pedagogika i inne (Por. *WMR*, nn. 25-30).

## 2. Wskazania odnośnie do formacji duchowej

Zasadniczej motywacji do tej formacji należy szukać we wrodzonej religijności człowieka, otwartego na Boga. Jan Paweł II stwierdza: "Cho-

<sup>18</sup> A. Frossard, *Rozmowy z Janem Pawłem II*, Watykan 1982, s. 17.

<sup>19</sup> Chodzi tu głównie o takie dokumenty: encykliki - *Humanae vitae*, *Veritatis splendor*, *Evangelium vitae*, adhortacje apostolskie - *Familiaris consortio* i *Christifideles laici*, listy apostolskie - *Muglieris dignitatem*, *List do Rodzin* oraz różne inne wypowiedzi Ojca Świętego i Dykasteriów Stolicy Świętej.

dzi tu o formację wspólną wszystkim wiernym, której trzeba jednak nadać treści i znaczenia związane z torzsamością prezbitera i jego posługi".<sup>20</sup> Nieocenione wprost znaczenie dla pełnej dojrzałości osobowej kleroika ma prawidłowy rozwój życia religijnego i moralnego. Dla formacji psychoseksualnej ma znaczenie najgłębsza treść życia religijnego i moralnego, jaką jest miłość. Bóg nas umiłował, jesteśmy powołani do miłości. Oparcie życia religijnego i moralnego na tym fundamencie pozwala spojrzeć w Boży sposób na sprawy płci, a więc zarówno na życie rodzinne, jak i na celibat poświęcony Bogu.

Podstawą formacji kapłańskiej jest nieustanna i zażyła wspólnota z Jezusem Chrystusem. Ks. W. Słomka stwierdza, że "duchowość bowiem kapłanów Jezusa Chrystusa jest niczym innym i nie może być niczym innym, jak odzwierciedleniem i uobecnieniem duchowości Jezusa Chrystusa, Boga Wcielonego i jedyne go Arcykapłana Nowego Przymierza".<sup>21</sup> Ten aspekt chrystocentryczny stanowi najbardziej istotne znamię duchowości kapłańskiej. Formacja ku tak pojętej duchowości wymaga wykorzystania wszystkich możliwych środków, aby jedność z Chrystusem wzrastała każdego dnia. Należy do nich posługa sakramentalna, ufna i wytrwała modlitwa, czytanie Słowa Bożego, a nade wszystko Eucharystia stanowiąca szczyt i źródło życia chrześcijańskiego oraz centrum życia kapłana.

Elementami, które w sposób zasadniczy określają osobowość i duchowość kapłańską, są rady ewangeliczne: posłuszeństwa, ubóstwa i czystości. Rady te nie mogą być jednak odczytane wyłącznie w kategoriach jurydycznych.

Celibat kapłański winien być rozumiany jako odpowiedź na dar miłości, by służyć Bogu i ludziom niepodzielnym sercem. Jak stwierdza O. J. Augustyn: "wychowanie do celibatu nie wymaga jakichś szczególnych zabiegów ze strony wychowawców seminaryjnych, jeżeli istnieje gruntowna formacja duchowa, w którą klerycy szczerze się angażują. (...) W imię postawy prawdy i oddania wobec Boga będą oni rozeznawać rzeczywiste motywy celibatu oraz szczerze rozwiązywać problemy i trudności, jakich doświadcniają w tej dziedzinie".<sup>22</sup> Trwanie w celibacie wiele wymaga od człowieka i nie daje automatycznie szczęścia. Celibat jest raczej wezwaniem, zaproszeniem niż gotowym darem. Wymaga pełnego zaangażowania, wiernie podtrzymywanego przez całe życie. Jeśli się go

---

<sup>20</sup> Por. J. Augustyn, *Celibat. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, Kraków 1999, s. 43.

<sup>21</sup> W. Słomka, *Duchowość kapłana*, w: *Dobry Pasterz* 9(1991), s. 44.

<sup>22</sup> J. Augustyn, *Celibat...*, dz. cyt., s. 44.

nie wnosi, lub od niego odstępuje, można w stanie beżzennym doznać rozczarowań, klęsk, urazów, czy wykrzywień psychicznych. Na celibat należy zawsze patrzeć od strony pozytywnej, traktować go jako akt ofiary podejmowanej z miłości do Chrystusa i Kościoła.

Zagadnienia dotyczące ludzkiej płciowości wymagają od przyszłego duszpasterza, oprócz solidnej wiedzy, również osobistej dojrzałości. W związku z tym Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego w swoim dokumencie stwierdza: "Trzeba, aby ci, którzy zajmą się wychowaniem seksualnym... byli seksualnie dojrzałymi i reprezentowali autentyczną równowagę emocjonalną. Bardziej bowiem od znajomości metod i treści liczy się osobowość wychowawcy, wyznawany styl życia i praktykowanie nauczanej teorii. Wiedza, rady i troska wychowawcy są ważne, ale liczy się o wiele bardziej jego postawa"<sup>23</sup>

Jako przyszli spowiednicy i kierownicy duchowni<sup>24</sup>, kandydaci do kapłaństwa powinni stopniowo odkrywać piękno i znaczenie sakramentu pojednania i kierownictwa duchowego. Ważne ażeby sami korzystali z tego dobrodziejstwa w sposób stały i rególarny. W Adhortacji apostołskiej *Recontiliatio i Paenitentia* znajdujemy stwierdzenie: "Gdyby jakiś ksiądz nie spowiadał się lub spowiadał się źle, bardzo szybko odbiłoby się to na samym jego kapłaństwie, co dostrzegłaby również Wspólnota, której jest pasterzem" (n. 31).

Życie w czystości, tak w małżeństwie, jak tym bardziej w celibacie, wymaga się ascezy. Pragnienia i potrzeby emocjonalne i seksualne mogą być opanowane i poddane miłości tylko poprzez świadomy wysiłek rozumu i woli. Dobrze pojęta asceza nie wyizolowuje z życia, ale usiłuje naprowadzić człowieka na pełnię życia. Aby kapłan mógł skutecznie zachęcać do ascezy, musi sam ją stosować w swoim życiu. Tego ma nauczyć się w seminarium.

### 3. Wskazania odnośnie do formacji pastoralnej

Kardynał Pio Laghi, Prefekt Kongregacji Wychowania katolickiego we omawianym dokumencie stwierdza, że temat małżeństwa i rodziny również w formacji pastoralnej alumnów powinien zająć centralne miejsce<sup>25</sup> oraz podaje szereg szczegółowych zagadnień, które należałoby omówić w trakcie tejsze formacji.<sup>26</sup> Zwraca on szczególną uwagę na za-

<sup>23</sup> Rzym 1974, n. 39.

<sup>24</sup> Na temat kierownictwa i ojcostwa duchowego wiele ciekawych artykułów zawiera 2 numer (1999) pisma Pastores.

<sup>25</sup> Por. WFA, n. 35,

<sup>26</sup> WFA, n. 43-49.

gadnienie przygotowania do sakramentu małżeństwa (WFA, n. 50), na problem małżeństw mieszanych (WFA, n. 51), duszpasterstwa rozwiedzionych (WFA, n. 52), troskę o rodziny w trudnych sytuacjach: narkotyki, upośledzenia, AIDS, trudności finansowe, starość w małżeństwie, bezdzietność itd (WFA, n. 53).

Dokument podkreśla, że przyszli kapłani powinni zdobyć wizję pracy duszpasterskiej, bardzo realistycznej wobec istniejącego kryzysu rodziny. Dlatego ważną rolę w formacji pastoralnej odgrywają ćwiczenia i kontakt z pracą duszpasterską w parafii. Przełożeni seminarium mają za zadanie wybrać alumnom, w porozumieniu z profesorem teologii pastoralnej, praktyki duszpasterskie odpowiadające ich dojrzałości i skierować ich do tych sektorów apostołstwa, które mogą przyczynić się do ukształtowania właściwych postaw pasterskich. W tym celu należy zadbać o: kontakty seminarzystów z ruchami rodzinnymi działającymi w parafiach, zorganizowanie wizyt w sądach diecezjalnych, spotkań z konsultorami, zapoznanie ich z Duszpasterstwem Rodzin istniejącym w diecezji, zapraszanie do seminariów przedstawicieli apostołstwa rodzin, par małżonków w celu wymiany doświadczeni wspólnej refleksji. (Por. WFA, n. 54).

Należy z zadowoleniem zauważyć, że Nowe *Ratio studiorum* seminaryjne przewiduje zwiększony wymiar praktyk seminaryjnych. W seminarium formacja praktyczna powinna dokonywać się na różnych płaszczyznach i różnymi metodami: poprzez ćwiczenia, których celem jest zmiana sposobu biernego przyswajania materiału na samodzielne poszukiwania pod kierunkiem wykładowcy, praktyczny kontakt z pracą duszpasterską np. przez odwiedzanie chorych w ich domach lub szpitalach, katechezę w domach dziecka, kontakt z domami opieki społecznej, uczestnictwo w organizowanie wakacyjnego odpoczynku dzieciom przez Caritas oraz przez praktyki parafialne w okresie wakacyjnym.<sup>27</sup>

Wiele też możliwości dają spotkania z duszpasterzem rodzin, z pracownikami poradni życia rodzinnego, z różnymi kręgami duszpasterstwa rodzin.

Konieczne jest ukazanie seminarzystom takich problemów, jak np.: ignorancja religijna, upadek moralności, dominujący wpływ środków masowego przekazu, wzrost liczby wolnych związków, trudności w relacjach pomiędzy małżonkami, odrywanie się od tradycyjnych form i spontaniczne powstawanie nowych stylów życia, sytuacje wyjątkowej nędzy itd.

Istotną sprawą jest też kształtowanie umiejętności posługiwania się od-

---

<sup>27</sup> Por. T. Miłek, *Wychowanie kapłana do służby rodzinie*, w: Ateneum Kapłańskie 124(1995) z. 2, s. 242-251.

powiednim językiem i komunikowania się w zakresie omawianych tematów.

Na koniec zalecenia Kongregacji skupiają się na trosce o bibliotekę seminaryjną, aby była wyposażona w książki, czasopisma i publikacje naukowe dotyczące problematyki małżeństwa i rodziny.

## ZAKOŃCZENIE

Szczególne znaczenie rodziny dla Kościoła i Narodu, jak też współczesna sytuacja małżeństwa i rodziny polskiej zobowiązuje do postawienia duszpasterstwa rodzinnego wśród pierwszoplanowych zadań pastoralnych. Wymaga to właściwego przygotowania kapłanów duszpasterzy do tych zadań. Wydaje się, że brakuje jeszcze w tej dziedzinie całościowej wizji, jak to ma wyglądać w seminarium. Potrzebna jest więc rzeczowa dyskusja osób odpowiedzialnych za formację seminaryjną, aby wypracować odpowiednie uregulowania umożliwiające dobre przygotowanie kleryków do pracy duszpasterskiej z małżeństwami i rodzinami.

## LA PREPARAZIONE DEI FUTURI SACERDOTI ALLA PASTORALE FAMILIARE

### SOMMARIO

Il lavoro pastorale dei sacerdoti quasi sempre si svolge con le famiglie. La famiglia polacca sotto vari punti di vista e in crisi. Il sacerdote deve cercare di rispondere ai bisogni dei matrimoni e delle famiglie moderne in modo adeguato. A questo difficile lavoro deve essere ben preparato. L'articolo cerca di dimostrare quale deve essere la formazione dei futuri sacerdoti nel seminario nel campo della pastorale familiare nei tempi moderni. La base fondamentale per rispondere a tale domanda è stato il documento della Congregazione della Educazione Cattolica emanato nel 1995 intitolato: "Le direttive circa la formazione dei seminaristi riguardante il tema del matrimonio e della famiglia. L'articolo è composto da quattro parti: I. La situazione della famiglia nei tempi moderni, II. La specifica delle scienze sulla famiglia, III. La situazione dell'educazione sulla famiglia nei seminari, IV. La preparazione dei futuri sacerdoti alla pastorale familiare.